



**SĄD NAJWYŻSZY**  
**BIURO STUDIÓW I ANALIZ**  
Pl. Krasieńskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

**BSA I - 055 - 80/07**

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 31.10.07

nr 6288 podpis BPS

Warszawa, dnia 26 października 2007 r.

SECRETARIAT

Biura Prac Senackich

wpłynęło dn. 31.10.07

nr 8046 podpis

**Pan**  
**Marszałek Senatu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

W odpowiedzi na pismo z dnia 19 lipca 2007 r., BPS/OSK-043-468/07 uprzejmie przesyłam opracowanie Pana Sędziego Tadeusza Domińczyka na temat: **Roszczenia rewindykacyjne a status prawny mienia niemieckiego.**

Wyrażam nadzieję, że przedłożone opracowanie przyczyni się do wyjaśnienia kwestii opisanych w Pańskim piśmie.

**DYREKTOR**  
Biura Studiów i Analiz  
Sądu Najwyższego  
  
dr Krzysztof Ślebza

## Roszczenia rewindykacyjne a status prawny mienia poniemieckiego

W nowych granicach państwa polskiego po drugiej wojnie światowej znalazły się znaczne obszary, dotychczas należące do III Rzeszy i b. Wolnego Miasta Gdańska. Konsekwencją tych zmian terytorialnych były procesy migracyjne. Masowemu zwalnianiu dotychczasowych miejsc zamieszkania przez obywateli niemieckich, towarzyszyło osadnictwo ludności pochodzącej z dawnych województw wschodnich Rzeczypospolitej. W jednym i drugim przypadku było to następstwem nowego ładu europejskiego określonego układem jałtańskim, w tym kontekście rozumianym jako ustanawiającym wobec terenów inkorporowanych zasadę rekompensaty za terytorium utracone. Logiczną tego konsekwencją było traktowanie mienia pozostawionego przez dotychczasowych właścicieli jako utraconego, z równoczesnym rozciągnięciem nad nim własności państwa z przeznaczeniem na cele osadnicze, o czym stanowią późniejsze akty prawne, w tym zwłaszcza dekret z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziemi Odzyskanych<sup>1</sup>, dekret z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze ziem odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska<sup>2</sup>, nade wszystko zaś dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych poniemieckich.<sup>3</sup> Cele ustrojowe przyświecające wymienionym dekretem nakazują rozumienie przepisów w nich zawartych jako bezwzględnie obowiązujących. Treść tych uregulowań nie wskazywała na bezpośrednią ingerencję organów władzy w stosunki własnościowe dotychczasowych właścicieli. Świadomość skutków nacjonalizacyjnych powołanych aktów prawnych nie jest w związku z tym powszechna i w tym – jak się wydaje – należy upatrywać źródła zgłaszanych roszczeń rewindykacyjnych oraz od dłuższego czasu podnoszonych w mediach wątpliwości i obaw w przedmiocie statusu prawnego mienia, ściślej mienia nieruchomości, pozostającego w posiadaniu osób fizycznych i prawnych. Wystarczy choćby wskazać na wypowiedź prasową<sup>4</sup> zatytułowaną „Nieruchomości wreszcie polskie”, poprzedzonej stwierdzeniem „To czy ustawa dotycząca uporządkowania stanu ksiąg wieczystych, zwłaszcza na Ziemiach Północnych i Zachodnich, okaże się „lekiem na całe zło” zobaczymy nie wcześniej

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 51, poz. 295 ze zm.

<sup>2</sup> Dz. U. Nr 11, poz. 57

<sup>3</sup> Dz. U. Nr 13, poz. 87 ze zm.

<sup>4</sup> Maciej Pawlak: Gazeta Polska, str. 40 (+ 41) z dnia 3.10.2007 r.

niż za rok. Pewne jest, że już wkrótce roszczenia wysuwane przez obywateli niemieckich wobec domów, mieszkań i działek na terenie obecnej 1/3 terytorium Polski tracą podstawy prawne". Trudno oprzeć się wrażeniu, że autor tej wypowiedzi pozostaje w przekonaniu, iż aktualny stan prawny w zakresie omawianego zagadnienia nie gwarantuje trwałości stanu posiadania właścicielskiego. Co charakterystyczne, ma to miejsce w sytuacji, w której w doktrynie dominują poglądy o zgoła odmiennej treści<sup>5</sup>. Zagadnienie ma zresztą nie tylko wymiar medialny jeżeli mieć na uwadze zgłoszony w Sejmie ustępującej kadencji projekt zmiany kodeksu cywilnego zakładający dodanie art. 172<sup>1</sup> w brzmieniu: „Art. 172<sup>1</sup> § 1. Posiadacz nieruchomości położonej na terenach, które włączono na mocy przepisów prawa międzynarodowego w granice Rzeczypospolitej Polskiej po 1944 roku, a które zostały objęte w posiadanie przez polskie organy państwowe lub samorządowe na mocy prawa Rzeczypospolitej Polskiej, nie będący jej właścicielem jest uważany za osobę, która uzyskała posiadanie w dobrej wierze i nabywa własność tej nieruchomości, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny. § 2. Nieruchomości, o których mowa w § 1 podlegają wyłącznie prawu Rzeczypospolitej Polskiej”.

Pomijając wątpliwości związane z legislacyjną poprawnością projektowanego przepisu, nie sposób nie zauważyć, że jego treść zakłada istnienie nieruchomości, których własność nie została utracona w wyniku zmian terytorialnych po drugiej wojnie światowej. Takie założenie - jak należy sądzić - dość upowszechnione przez środki masowego przekazu, nie ma jednak uzasadnionych podstaw. Wypowiedzi w tym względzie, rodzące obawy przed rewindykacją nieruchomości tzw. poniemieckich, są w głównej mierze wynikiem braku właściwego rozumienia stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 13 grudnia 2005 r., IV CK 304/05<sup>6</sup> w sprawie z powództwa Agnes T. przeciwko Skarbowi Państwa - Państwowemu Gospodarstwu Lasów Państwowych Nadleśnictwa S. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Orzeczeniem tym, zmieniając wyrok Sądu Okręgowego, Sąd Najwyższy uznał za zasadne rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego przywracające powódce (Agnes T.) wpis prawa własności w księdze wieczystej. U podstaw tego akceptowanego stanowiska Sądu

<sup>5</sup> J. Szachulowicz: Status prawny własności poniemieckiej w Polsce, PiP 2004 r., z. 10, str 36 i n., T. Domińczyk: Mienie opuszczone i mienie poniemieckie, PS 2006 r., z 9, str. 5 i n., J. Kochanowski: O mieniu poniemieckim bez emocji za to z uwzględnieniem przepisów prawnych, Rzeczpospolita z dnia 12.09.07 r.

<sup>6</sup> OSNC 2006/10/166

Rejonowego legły okoliczności stanu faktycznego zdominowane zamiarem opuszczenia kraju przez Agnes T. i podjętymi przez nią staraniami o zmianę obywatelstwa. Zgoda na wyjazd do Niemiec została powodce udzielona i ze zgody tej skorzystała, tyle tylko, że przed wyjazdem nie rozporządziła należącą do niej nieruchomością. W tych warunkach naczelnik gminy właściwej dla miejsca położenia nieruchomości wydał decyzję stwierdzającą, że własność nieruchomości Agnes T. przeszła z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 38 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach<sup>7</sup>. Następnie nieruchomość została przekazana Nadleśnictwu S., a w wyniku uwzględnienia wniosku Nadleśnictwa, w założonej dla tej nieruchomości księdze wieczystej wpisany został Skarb Państwa jako właściciel.

Przedstawione okoliczności stanu faktycznego wywołują potrzebę odniesienia się do powojennej regulacji prawnej w zakresie własności poniemieckiej oraz następstw związanych z funkcjonowaniem instytucji ksiąg wieczystych.

### **Charakter prawny własności uznanej za poniemiecką**

Pierwszym aktem prawnym regulującym status prawny majątków opuszczonych przez ich właścicieli w związku z drugą wojną światową był dekret z dnia 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych<sup>8</sup>. Dekret ten utracił moc prawną na skutek nieprzedstawienia go przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej – do zatwierdzenia Krajowej Radzie Narodowej<sup>9</sup>. Powołany dekret zastąpiony został przez ustawę z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych<sup>10</sup>, uchyloną następnie z dniem 19 kwietnia 1946 r. na podstawie art. 41 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich<sup>11</sup>, zwany dalej dekretem. Istotne postanowienia każdego z tych kolejnych aktów prawnych były zbieżne. Na uwagę zasługują zatem uregulowania zawarte w ostatnim z nich.

W pierwszych dwóch artykułach dekret klasyfikował przedmiot uregulowania wyróżniając mienie opuszczone w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. i mienie poniemieckie.

---

<sup>7</sup> jedn. t. Dz. U. z 1969 r., Nr 22, poz. 159

<sup>8</sup> Dz. U. Nr 9, poz. 95

<sup>9</sup> p. obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 1945 r., Dz. U. Nr 17, poz. 95

<sup>10</sup> Dz. U. Nr 17, poz. 97

<sup>11</sup> Dz. U. Nr 13, poz. 87

Art. 2 dekretu stanowił, że z mocy samego prawa przechodzi na własność Skarbu Państwa wszelki majątek: a) Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska, b) obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska, z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub przez Niemców prześladowanej, c) niemieckich i gdańskich osób prawnych prawa publicznego, d) spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich albo przez administrację niemiecką lub gdańską oraz e) osób zbiegłych do nieprzyjaciela.

Do tego wykazu mienia – w myśl ust. 2 art. 2 – nie zaliczono przedmiotów osobistego użytku należących do obywateli Rzeszy lub osób zbiegłych do nieprzyjaciela. Powołując się na upoważnienie zawarte w ust. 3 art. 2 dekretu Minister Sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 27 maja 1946 r.<sup>12</sup> bliżej określił znaczenie użytych w dekrecie wyrażen, przyjmując że: osoby narodowości polskiej to obywatele Rzeszy Niemieckiej i b. Wolnego Miasta Gdańska, którzy są pochodzenia polskiego lub wykażą swą łączność z narodem polskim, a ponadto złożą deklarację wierności narodowi polskiemu, a także obywatele Rzeszy Niemieckiej i b. Wolnego Miasta Gdańska, jeżeli uzyskali lub uzyskają stwierdzenie narodowości polskiej w myśl przepisów art. 1 i 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego<sup>13</sup> a także osoby narodowości polskiej zamieszkałe na Ziemiach Odzyskanych. Z kolei osoby innej narodowości, to te należące do grup narodowościowych, które po dniu 30 stycznia 1933 r. doznały ograniczeń prawnych.

Wszystkie te osoby zachowały prawo własności mienia, podobnie jak i niemieckie i gdańskie osoby prawne prawa prywatnego (związki, stowarzyszenia, spółdzielnie), jeżeli po dniu 21 lipca 1944 r.: większość ich członków stanowili obywatele Rzeszy Niemieckiej lub b. Wolnego Miasta Gdańska należący do narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej albo osoby o narodowości niemieckiej, a ich celem statutowym była działalność na rzecz państwa lub narodu niemieckiego, obywateli Rzeszy Niemieckiej lub b. Wolnego Miasta Gdańska nienależących do narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej, albo działalność na rzecz osób narodowości niemieckiej, obywateli niemieckich lub działalność wśród wymienionych obywateli niemieckich lub gdańskich albo osób narodowości niemieckiej.

---

<sup>12</sup> Dz. U. Nr 28, poz. 182

<sup>13</sup> Dz. U. Nr 15, poz. 106

Stosownie do treści art. 4 ust. 2 dekretu majątek niemieckich i gdańskich osób prawnych prawa publicznego przeszedł z mocy prawa na własność odpowiednich polskich osób prawnych. Nie dotyczyło to jednak majątków podmiotów wymienionych w ust. 1 powołanego artykułu, jeżeli majątek tych podmiotów został zajęty lub skonfiskowany przez byłą władzę okupacyjną, chyba że majątek ten stanowił przedtem własność Skarbu Państwa lub wskazanych osób prawnych, albo zajęcie lub konfiskata dotyczyły mienia osób lub spółek wskazanych w ust. 1 i 4 art. 2, albo którego wyzbycie się na rzecz osób lub spółek wymienionych w ust. 1 i 4 nastąpiło po dniu 1 września 1939 r. pod wpływem groźby uprawniającej właściciela zbywającego majątek do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli.

Według art. 3 ust. 7 dekretu za nieważne zostały uznane wszelkie czynności lub akty prawne dotyczące przedmiotów podlegających przejęciu na własność Skarbu Państwa, jeżeli ich celem było uniknięcie takiego przejęcia.

Problematyka stanów faktycznych rodzących kontrowersje w kontekście zakwalifikowania mienia określonej osoby fizycznej lub prawnej, jako podlegającego przejęciu na rzecz Skarbu Państwa, była przedmiotem licznych wypowiedzi judykatury. Przykładowo tylko wymienić należy dwa orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 26 maja 1950 r., C 436/50<sup>14</sup>, w którym Sąd ten przyjął, że w postanowieniu o stwierdzenie prawa do spadku sąd nie może ustalać, czy spadek lub jego części przypadające na rzecz spadkobierców, którzy nie są narodowości polskiej przechodzi na rzecz Skarbu Państwa na podstawie dekretu oraz orzeczenie z dnia 20 listopada 1951 r., C 1074/51<sup>15</sup>, w którym Sąd Najwyższy wyraził przekonanie, iż brak ogólnego domniemania, że wszystkie nieruchomości nabywane na terenie Ziemi Odzyskanych były mieniem ponemieckim w rozumieniu dekretu nie pozbawia Skarbu Państwa możliwości windykacji mienia ponemieckiego na podstawie ogólnych zasad dowodowych, do których należy również dowód z domniemania faktycznego, pozwalający ustalać ponemiecki charakter mienia na podstawie innych okoliczności ubocznych, np. rodzaju lub ilości przedmiotów, gdy okoliczności te wzięte pojedynczo lub łącznie wnioski takie usprawiedliwiają.

Upływ czasu, nade wszystko zaś charakter podmiotów, których mienie podlegało rygorom określonym w dekrecie sprawił, że o aktualności problemów z tym związanych można mówić jedynie w odniesieniu do osób fizycznych i to tych, które

---

<sup>14</sup> OSN ( C ) 1951, Nr 3, poz. 72

<sup>15</sup> OSN( C ) 1952, Nr 4, poz. 79

opuścili Polskę w dalszych latach po zakończeniu wojny, tracąc w związku z tym obywatelstwo polskie. Godzi się jednak zauważyć, że podnoszone przez obywateli niemieckich roszczenia rewindykacyjne zmierzają nie tyle wprost do kwestionowania skutków omawianego dekretu, ile następstw regulacji przyjętej w ustawie z dnia 14 lipca 1969 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach<sup>16</sup>.

Artykuł 38 ust. 3 powołanej ustawy stanowił, iż nieruchomości stanowiące zgodnie z art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu (...) o majątkach opuszczonych i ponemieckich (...) własność osób, którym wobec uzyskania przez nie stwierdzenia narodowości polskiej służyło obywatelstwo polskie, przechodzą z samego prawa na własność Państwa, jeżeli osoby te w związku z wyjazdem z kraju utraciły lub utracą obywatelstwo polskie. Osoby te tracą prawo rozporządzania nieruchomością z dniem, w którym złożyły organom polski dowód osobisty i otrzymały dokument podróży uprawniający do wyjazdu za granicę. Z brzmienia przepisu jednoznacznie wynika, po pierwsze, że skutki utraty obywatelstwa dotyczą wyłącznie nieruchomości, a nie szeroko ujętej własności (mienia), a po drugie, skutki te adresowane są wyłącznie wobec tych osób, które sprzeniewierzyły się złożonej uprzednio deklaracji lojalności. Z mocy tego przepisu przechodziły na własność Państwa nieruchomości, jeżeli spełnione zostały trzy przesłanki:

1) nieruchomość mieściła się w kategorii mienia, które na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu (...) przechodziło na własność Skarbu Państwa, ale własność tej nieruchomości została pozostawiona dotychczasowemu właścicielowi wobec stwierdzenia jego polskiej narodowości i przysługującego mu obywatelstwa polskiego,

2) osoby te w związku z wyjazdem z kraju utraciły lub utracą obywatelstwo polskie, przy czym tracą one prawo rozporządzania nieruchomością już z dniem, w którym złożyły właściwym organom polski dowód osobisty i otrzymały dokument uprawniający do wyjazdu za granicę,

3) własność nieruchomości zachowała osoba w następstwie stwierdzenia jej polskiej narodowości.

Ostatnie zdanie omawianego przepisu pozwala sformułować wniosek, że nieruchomość, której własność została przeniesiona na inną osobę po uzyskaniu przez zbywcę dokumentu uprawniającego do wyjazdu za granicę, jest dotknięta

---

<sup>16</sup> jedn. t. Dz. U. z 1969 r., Nr 22, poz. 159 ze zm.

nieważnością. Stwierdzenie nieważności czynności prawnej, jako sprzecznej z ustawą, znajdowałoby podstawę z art. 58 § 1 k.c. Wszystko to prowadzi do konstatacji, że w stanie prawnym ukształtowanym omawianą ustawą, z utratą własności musiały się liczyć tylko te osoby, które uprzednio, pod rządami dekretu, składając akt lojalności stały się obywatelami polskimi, a następnie opuszczając kraj, obywatelstwo to utraciły. Oznacza to, że taki skutek nie dotyczy osób, które temu kryterium nie odpowiadają. Współzależność obu zdarzeń sprawia, że utrata własności nie następuje w sytuacji gdy opuszczającymi kraj były osoby należące do kręgu następców prawnych osób, które nabyły obywatelstwo polskie w warunkach określonych w dekrecie. Takiego właśnie przypadku dotyczy wymienione na wstępie orzeczenie Sądu Najwyższego (IV CK 304/05) wyartykułowane w tezie: „utrata własności nieruchomości, o której mowa w art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (...) dotyczy jedynie tych osób, które po stwierdzeniu narodowości polskiej i uzyskaniu obywatelstwa polskiego zachowały własność nieruchomości należących do nich przed dniem 1 stycznia 1945 r., a następnie w związku z wyjazdem z kraju utraciły obywatelstwo polskie; nie dotyczy to następstw prawnych tych osób”. Dodać jednakże należy, że zgodnie z art. 4 przepisu powołanego w przytoczonej tezie ustawy utrata własności przez osoby opuszczające kraj, które uprzednio w wyniku aktu lojalności nabyły obywatelstwo polskie, a nieruchomość nabyły w trybie osadnictwa rolnego lub uwłaszczenia, obejmuje także te nieruchomości.

W odróżnieniu od własności, określanej w dekrecie terminem „mienie poniemieckie” przejęciu z mocy prawa przez Skarb Państwa nie podlegały tzw. majątki opuszczone. Ich nabycie następowało w wyniku upływu terminu nazwanego przemilczeniem.<sup>17</sup>

### **Nieruchomość poniemiecka a wpis do księgi wieczystej**

W myśl art. 2 ust. 6 dekretu przejście na własność Skarbu Państwa lub osób prawnych prawa publicznego nieruchomości i wszelkich praw hipotekowanych z mocy tego dekretu podlegało ujawnieniu w księgach hipotecznych (gruntowych) na wniosek właściwego okręgowego urzędu likwidacyjnego. Podobnie powoływana ustawa w art. 38 ust. 6 nakładała na organy prezydiów powiatowych (miejskich,

---

<sup>17</sup> p. J. Szachulowicz: Status prawny mienia pożydowskiego w Polsce, PIP 2004 r., Nr 12, str. 29 i n., o tym także T. Domińczyk: Mienie opuszczone i mienie poniemieckie, PS 2007 r., Nr 9, str. 5 i n.



dzielnicowych) rad narodowych do spraw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, a w odniesieniu do nieruchomości rolnych – organów do spraw rolnictwa, obowiązek złożenia wniosku o wpis własności przejętych nieruchomości w księdze wieczystej. Odpowiednio dotyczyło to nieruchomości położonych w gromadach (ust. 7 art. 2 ustawy). Zaniechanie tego obowiązku i w konsekwencji brak wpisu własności Skarbu Państwa nie mogło wywoływać skutków materialnoprawnych, przede wszystkim przez wzgląd na ustawowy zakaz rozporządzania przez dotychczasowych właścicieli nieruchomości, które jako poniemieckie, przeszły na własność Skarbu Państwa. Jeżeli nawet nieruchomość miała urządzoną księgę wieczystą (gruntową), w której ujawniony był dotychczasowy właściciel, to ani on, ani potencjalny nabywca nie mógł skutecznie powołać się na ten wpis ze względu na bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów zarówno dekretu jak i ustawy o utracie własności. Z dniem wejścia w życie dekretu z dnia 28 października 1947 r. o mocy prawnej ksiąg wieczystych na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska prowadzone według dotychczasowych przepisów księgi wieczyste utraciły zresztą moc i odtąd zachowały tylko znaczenie dokumentów. Zarówno zatem powoływanie się na treść wpisów w takich księgach jak i brak urządzonych nowych ksiąg wieczystych nie pozwala konstruować roszczeń rewindykacyjnych. W tych okolicznościach nie można zatem upatrywać zagrożeń dla już ukształtowanych stosunków własnościowych. Ewentualnemu roszczeniu windykacyjnemu właściciel może bowiem skutecznie przeciwstawić przysługujący mu tytuł własności. Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o ujawnianiu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego<sup>18</sup> niczego w tej materii nie zmienia. Stanowi ona jedynie szczególny wyraz postulowanej w art. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece potrzeby prowadzenia dla nieruchomości księgi wieczystej w celu ustalenia jej stanu prawnego, co ma służyć bezpieczeństwu obrotu i zabezpieczeniu kredytu hipotecznego. Przekonuje o tym brzmienie np. art. 2 ust. 1 powołanej ustawy, w myśl którego w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy starostowie złożą we właściwych sądach rejonowych wnioski o ujawnienie w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa, wraz z dokumentami stanowiącymi podstawy wpisu tego prawa. Można się jedynie zastanawiać nad celowością ustawowego uregulowania przytoczonego obowiązku,

---

<sup>18</sup> do dnia sporządzenia opracowania tj. 12.10.2007 r. ustawa niepublikowana

skoro osiągnięcie pożądanego skutku możliwe byłoby także w wyniku działań administracyjnych i nie da się wykluczyć, że w szybszym terminie.